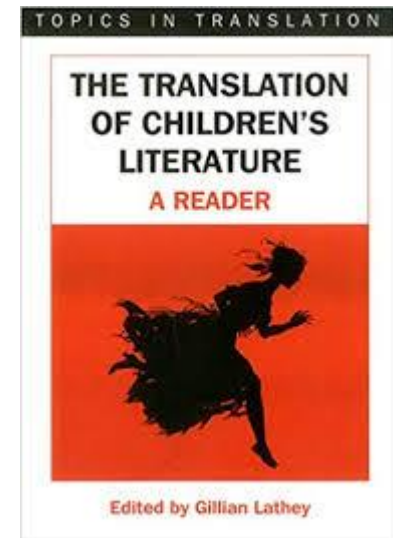
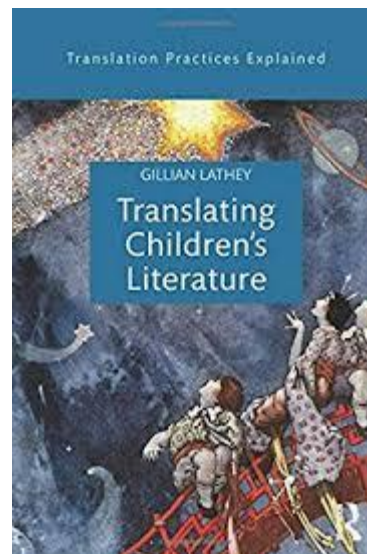


# Translation of/and children's literature

dr Marta Mamet-Michalkiewicz, prof. UŚ  
University of Silesia in Katowice, Poland

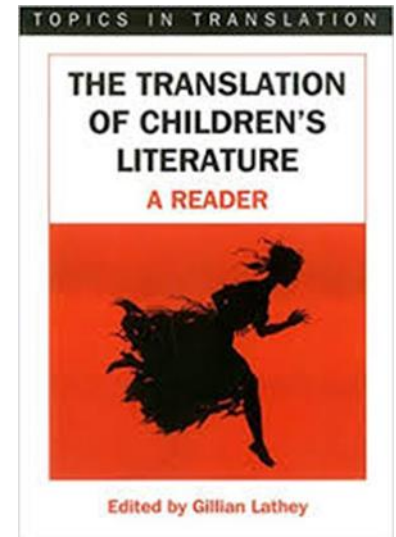
# Translation and Children's Literature



# The Translation of Children's Literature Edited by Gillian Lathey

- Examines how cultural contexts influence translation.
- Adapting cultural references, idioms, and humor for child audiences.
- Balancing fidelity to the source text with accessibility for the target audience.
- Visibility of the Translator Role of the translator in shaping children's literary experiences.
- Discusses whether to domesticate or foreignize texts.

„The 'adult–child duality inherent in all books for children' requires translators 'to address all layers of meaning.'“



# Some quotes to discuss:

- **Emer O'Sullivan on Addressing the Audience:**

- "Understanding 'for whom' a text is translated is crucial, as it influences the strategies employed to effectively communicate with the child reader."

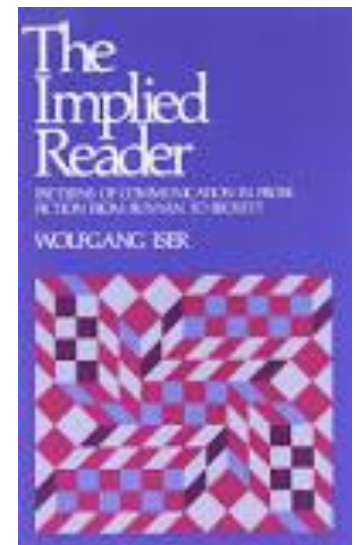
- **Jan Van Coillie on Cultural Adaptation:** "Translators often face the dilemma of choosing between domestication and foreignization to either adapt cultural elements for the target audience or preserve the source culture's nuances."

- **Zohar Shavit on Translation Norms:** "Translating for children involves adhering to specific norms that dictate the appropriateness of content, language complexity, and moral undertones."

- **Maria Nikolajeva on the Complexity of Children's Literature:** "The 'simplicity' of children's literature is perceived both at the narrative and discoursal levels, yet it often encompasses profound themes and sophisticated narrative techniques."

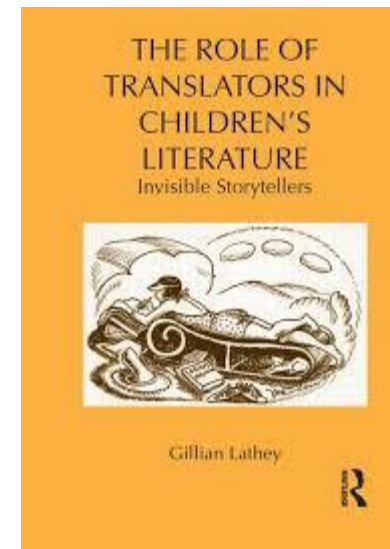
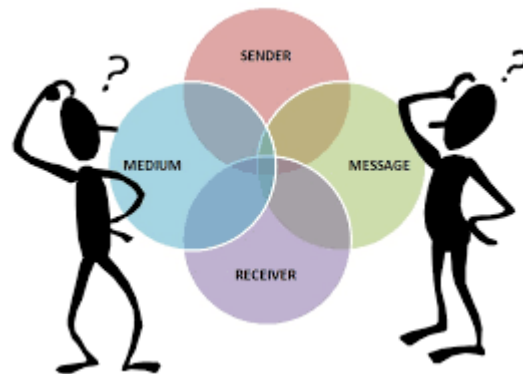
# Translator and the hypothesis of the receiver

- \* The image of the child in one's own culture
- \* The image of the child and the translation
- \* The relation between the source/target text/culture
- \* The implied child reader



# What is the role of the translator?

- \* Invisible, discreet, objective
- \* „The true translation is invisible” Walter Benjamin
- \* Author’s adaptation & translator’s adaptation
- \* A voice of the translator?
- \* A right to speak one’s own voice?





- \* Creativity of the translator and the source text – what comes first?
- \* Translation as construct/product not reproduction
- \* Translator as an creator not as an ‘imitator’
- \* The translator is both;
  - \* the real reader (aesthetic pleasure of reading)
  - \* the real translator (critical and analytical reading)



- \* „Translation the mirror which **not only reflects but also generates light**” G. Steiner
- \* The source text entering the target cultures function between being a literal/free translation
- \* The translator seen as both  
:passive reproducer and active creator





- \* Should translation be regulated by moral, ethical and ideological norms binding in a given culture?
- \* Is didactic function of children's literature important?
- \* Should translation follow linguistic norms of a given language?
- \* Should it break the norms in order to show the linguistic richness of other languages?

# Neutralization and exoticization

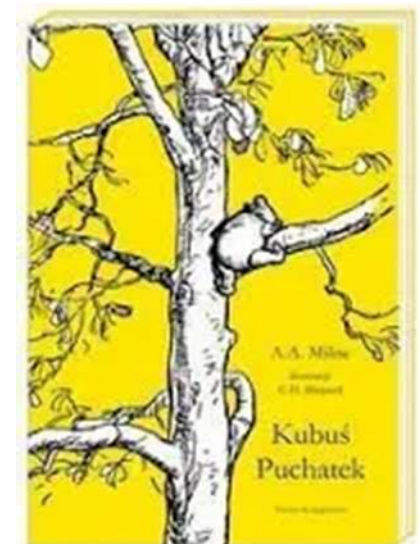
- \* Neutralization of children's literature in translation
- \* Exotization and children's literature
- \* Exotization as a strategy of recreating the 'aroma' of an original?



# Translation



- \* Translation is meant for silent reading and reading aloud
- \* Music of words, natural flow of words
- \* Illustrations and written text
- \* Meaning is created through a combination of text and music
- \* Children's literature is an audiovisual work of art



## Chapter One

*In which we are introduced to Winnie-the-Pooh and some Bees, and the stories begin*

Here is Edward Bear, coming downstairs now, bump, bump, bump, on the back of his head, behind Christopher Robin. It is, as far as he knows, the only way of coming downstairs, but sometimes he feels that there really is another way, if only he could stop bumping for a moment and think of it. And then he feels that perhaps there isn't. Anyhow, here he is at the bottom, and ready to be introduced to you. Winnie-the-Pooh.

When I first heard his name, I said, just as you are going to say, "But I thought he was a boy?"

"So did I," said Christopher Robin.

"Then you can't call him Winnie?"

"I don't."

"But you said —"

"He's Winnie-the-Pooh. Don't you know what 'the' means?"

"Ah, yes, now I do," I said quickly; and I hope you do too, because it is all the explanation you are going to get.

Sometimes Winnie-the-Pooh likes a game of some sort when he comes downstairs, and sometimes he likes to sit quietly in front of the fire and listen to a story. This evening —

"What about a story?" said Christopher Robin.

"What about a story?" I said.

"Could you very sweetly tell Winnie-the-Pooh one?"

"I suppose I could," I said. "What sort of stories does he like?"



## Rozdział I

*w którym poznajemy się z Kubusiem Puchatkiem i z pszczolami, i tu zaczyna się opowiadanie*

Przedstawiam wam Misia Puchatka, który właśnie w tej chwili schodzi po schodach. Tuk-tuk, tuk-tuk, zsuwa się Puchatek na grzbiecie, do góry nogami, w tyle za Krzysiem, który go ciągnie za przednią łapkę. Odkąd Puchatek siebie pamięta, jest to jedyny sposób schodzenia ze schodów, choć Miś czuje czasami, że mógłby to robić zupełnie inaczej, gdyby udało mu się przestać tuktukać choćby na jedną chwilę i dobrze się nad tym zastanowić. A potem znów mu się zdaje, że chyba nie ma na to innego sposobu. Tak czy siak, Miś zjechał już na dół i gotów jest zapoznać się z wami. Proszę bardzo: oto jest Kubuś Puchatek.

Kubuś Puchatek lubi od czasu do czasu najrozmaitsze zabawy, a czasem znów lubi sięgnąć spokojnie przed kominkiem i posłuchać jakiejś ciekawej historyjki. Tego wieczora...

— A jakiej historyjki? — spytał Krzyś. — Czy mógłbyś opowiedzieć Kubusiowi którąś z nich?

— Myślę, że tak — odzeczkiem — a jak ci się zdaje, jakie historyjki Kubuś lubi najbardziej?



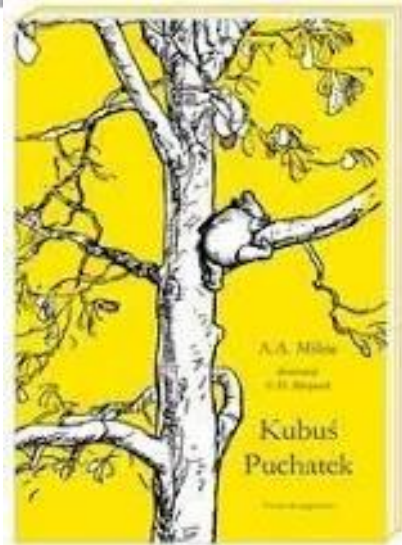
Judi Dench, Stephen Fry, Jane Horrocks,  
Geoffrey Palmer, Michael Williams

*In an award-winning dramatisation of*

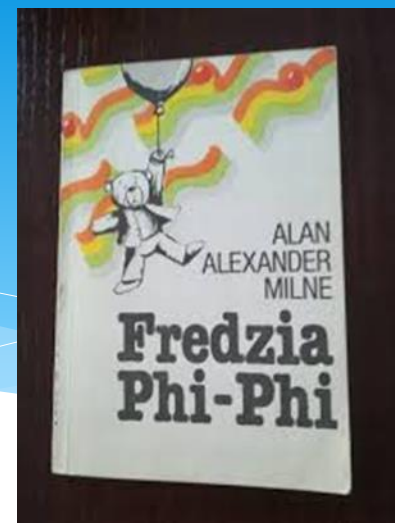


WINNIE-  
THE-  
POOH

by A A Milne



A.A. Milne  
Kubuś  
Puchatek

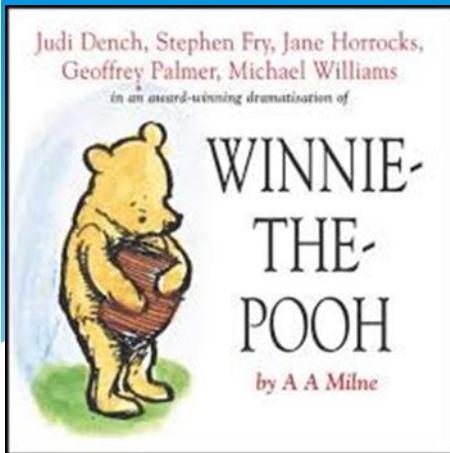


A oto Niedźwiedź Pluszowy. Schodzi po schodach — lup, lup, lup — na głowie, za Krzysztofem Robinem. O ile wie, jest to jedyny sposób schodzenia po schodach, choć czasem wydaje mu się, że tak naprawdę to istnieją jeszcze jakieś inne sposoby — gdyby tak tylko udało mu się przestać lupłupać na chwilę i pomyśleć o tym. Lecz zaraz potem zdaje mu się, że może wcale nie ma żadnego innego sposobu. Tak czy owak jest już na dole i może zostać wam przedstawiony. Fredzia Phi-Phi.

Kiedy po raz pierwszy usłyszałem jego imię, powiedziałem to, co wy właśnie zamierzacie powiedzieć:

- A ja myślałem, że to chłopiec.
- Ja też — odparł Krzysztof Robin.
- W takim razie nie możesz na/sywać go Fredzią.
- Nie nazywam.
- Powiedziałeś przecież...
- To jest Fredzia **Phi-Phi**. Nie wiesz, co to znaczy?
- Aha, no tak, teraz już wiem — odparłem szybko.
- I mam nadzieję, że wy też wiecie, bowiem jest to je dyne wyjaśnienie, jakie otrzymacie.

Czasem Fredzia Phi-Phi lubi się w coś pobawić, gdy zjedzie na dół, kiedy indziej zaś woli siedzieć spokojnie przed kominkiem i słuchać opowiadań. Tego wieczoru...



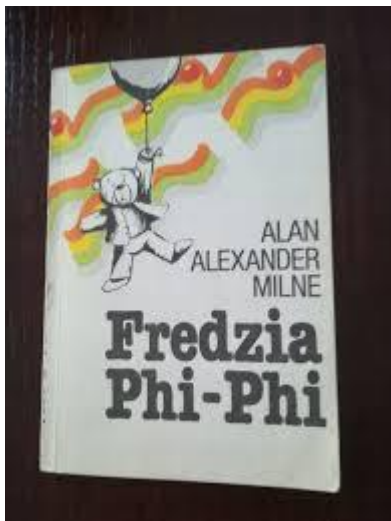
# Fredzia Phi-Phi

A oto Niedźwiedź Pluszowy. Schodzi po schodach — łup, łup, łup — na głowie, za Krzysztofem Robinem. O ile wie, jest to jedyny sposób schodzenia po schodach, choć czasem wydaje mu się, że tak naprawdę to istnieją jeszcze jakieś inne sposoby — gdyby tak tylko udało mu się przestać łupłupać na chwilę i pomyśleć o tym. Lecz zaraz potem zdaje mu się, że może wcale nie ma żadnego innego sposobu. Tak czy owak jest już na dole i może zostać wam przedstawiony. Fredzia Phi-Phi.

Kiedy po raz pierwszy usłyszałem jego imię, powiedziałem to, co wy właśnie zamierzacie powiedzieć:

- A ja myślałem, że to chłopiec.
- Ja też — odparł Krzysztof Robin.
- W takim razie nie możesz na/sywać go Fredzią.
- Nie nazywam.
- Powiedziałeś przecież...
- To jest Fredzia **Phi-Phi**. Nie wiesz, co to znaczy?
- Aha, no tak, teraz już wiem — odparłem szybko.
- I mam nadzieję, że wy też wiecie, bowiem jest to je dyne wyjaśnienie, jakie otrzymacie.

Czasem Fredzia Phi-Phi lubi się w coś pobawić, gdy zejdzie na dół, kiedy indziej zaś woli siedzieć spokojnie przed kominkiem i słuchać opowiadań. Tego wieczoru...



## Chapter One

*In which we are introduced to Winnie-the-Pooh and some Bees, and the stories begin*

Here is Edward Bear, coming downstairs now, bump, bump, bump, on the back of his head, behind Christopher Robin. It is, as far as he knows, the only way of coming downstairs, but sometimes he feels that there really is another way, if only he could stop bumping for a moment and think of it. And then he feels that perhaps there isn't. Anyhow, here he is at the bottom, and ready to be introduced to you. Winnie-the-Pooh.

When I first heard his name, I said, just as you are going to say, "But I thought he was a boy?"

"So did I," said Christopher Robin.

"Then you can't call him Winnie?"

"I don't."

"But you said –"

"He's Winnie-ther-Pooh. Don't you know what 'ther' means?"

"Ah, yes, now I do," I said quickly; and I hope you do too, because it is all the explanation you are going to get.

Sometimes Winnie-the-Pooh likes a game of some sort when he comes downstairs, and sometimes he likes to sit quietly in front of the fire and listen to a story. This evening –

"What about a story?" said Christopher Robin.

"What about a story?" I said.

"Could you very sweetly tell Winnie-the-Pooh one?"

"I suppose I could," I said. "What sort of stories does he like?"



## Rozdział I

*w którym poznajemy się z Kubusiem Puchatkiem i z pszczołami, i tu zaczyna się opowiadanie*

Przedstawiam wam Misia Puchatka, który właśnie w tej chwili schodzi po schodach. Tuk-tuk, tuk-tuk, zsuwa się Puchatek na grzbiecie, do góry nogami, w tyle za Krzysiem, który go ciągnie za przednią łapkę. Odkąd Puchatek siebie pamięta, jest to jedyny sposób schodzenia ze schodów, choć Miś czuje czasami, że mógłby to robić zupełnie inaczej, gdyby udało mu się przestać tuktukać choćby na jedną chwilę i dobrze się nad tym zastanowić. A potem znów mu się zdaje, że chyba nie ma na to innego sposobu. Tak czy siak, Miś zjechał już na dół i gotów jest zapoznać się z wami. Proszę bardzo: oto jest Kubuś Puchatek.

Kubuś Puchatek lubi od czasu do czasu najrozmaitsze zabawy, a czasem znów lubi się usiąść spokojnie przed kominkiem i posłuchać jakiej ciekawej historyjki. Tego wieczoru...

– A jakiej historyjki? – spytał Krzyś. – Czy mógłbyś opowiedzieć Kubusiowi którąś z nich?

– Myślę, że tak – odzrekłem – a jak ci się zdaje, jakie historyjki Kubuś lubi najbardziej?



Thank you for attention!

